

Prof. Prot Jarnuszkiewicz
Katedra Działań Mediów
Wydział Sztuki Mediów
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie

20.07.2020, Warszawa.

**Recenzja rozprawy doktorskiej
Pani mgr Karoliny Kant
w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora
w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki
wszczętym przez Radę Wydziału Sztuki Nowych Mediów
Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych
w Warszawie**

Dane personalne i wykształcenie:

Pani Karolina Kant urodziła się w 1985 roku w Toruniu.

Po ukończeniu szkoły średniej, w 2004 roku, rozpoczyna studia magisterskie na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, oddział Collegium Medicum w Bydgoszczy, na Wydziale Farmacji które kończy w 2009 roku.

W latach 2009-2011 jest słuchaczką w Warszawskiej Szkole Filmowej.

W 2011 roku dostaje się na studia licencjackie na Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie, Wydział Sztuki Mediów i Scenografii. Dyplom z wyróżnieniem Rektora broni w 2014 roku.

Następnie zdaje na studia magisterskie na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Wydział Sztuki Mediów. Dyplom magisterski z oceną celującą broni w 2017 roku.

Pani Kant odbywa również, od 2017 roku, studia uzupełniające w formie Podyplomowych Studiów Menadżerskich „Zarządzanie na rynku dzieł sztuki” na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.

Przebieg pracy zawodowej:

Działalność zawodowa mgr Karoliny Kant od początku jest związana z obszarem grafiki i fotografii. Od 2012 roku pani Kant pracowała w siedmiu różnych instytucjach w Polsce i zagranicą w obszarze związanym z fotografią, obróbką cyfrową zdjęć i kreatywnym działaniem graficznym. Wedle dostarczonej dokumentacji mogę stwierdzić, że przeszła wszystkie szczeble drabiny zawodowej w tym obszarze i od 2017 roku pełni funkcję dyrektora artystycznej w firmie informatyczno – graficznej Active PC.

Bardzo istotny dla tej recenzji jest fakt, że od 2017 roku pani Kant prowadzi także samodzielne zajęcia dydaktyczne w PJATK w Warszawie, co bez wątpienia służyło jej rozwojowi twórczemu i całości realizacji doktorskiej.

Ocena dorobku twórczego i artystycznego:

Równoległe z działalnością zawodową mgr Karolina Kant pozostawała aktywna na polu artystycznym upubliczniając swoje realizacje na wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce i za granicą. Początek aktywności artystycznej doktorantki datuje się na rok 2010. Sam dorobek zdaje się być konsekwentnie realizowany. Uprawiając sztukę na granicy fotografii i malarstwa, miała w latach 2010-2019 sześć wystaw indywidualnych, wszystkie na terenie Polski. Wystaw zbiorowych szesnaście, z czego trzy poza granicami kraju. Wymienię poniżej szczególnie dla mnie istotne wydarzenia;

Udział w wystawach indywidualnych:

2019 'PROJEKT SENNY', WOJEWÓDZKI OŚRODEK ANIMACJI KULTURY, Toruń

2018 'MEMORABILIA', KSIĄŻNICA KOPERNIKAŃSKA, Toruń

2018 'MYŚL ULOKOWANA' CAŁA JASKRAWOŚĆ, Warszawa

2010 'PRZESTRZEŃ', GALERIA CW Toruń

Udział w wystawach zbiorowych:

2015 'TEAM', GALERIA SALON AKADEMII, Warszawa
OPIEKA ARTYSTYCZNA ANDA ROTTENBERG

2015 'A NON - EXISTENT OBJECT', 'PRZEDMIOT KTÓREGO NIE MA', GALLERY 42'
SANTICEWA BB, CETINJE, MONTENEGRO (Czarnogóra)

2015 'POGRANICZA FOTOGRAFII' ORANŻERIA PAŁACU W WILANOWIE, WARSZAWA
MUZEUM PAŁACU KRÓLA JANA III W WILANOWIE, Wilanów / Warszawa

2013 'BE CAREFUL' Young Professionals, Internationales Studenten Projekt, w ramach
FESTIWALU HORIZONTE ZINGST, Penzerhalle, Zingst, Niemcy

2012 'ACHTUNG, AUFGEPASST' w ramach FESTIWALU POLENMARKT
Galerie STP, Lange Str. 21, 17489 Greifswald, Niemcy

Do samych działań twórczych i ich charakteru będę odnosił się w dalszych częściach tej recenzji natomiast na podstawie wymienionych faktów, ilości i jakości przedstawionych w dokumentacji oraz portfolio prac oraz aktywności wystawienniczej oceniam dorobek artystyczny mgr Karoliny Kant jako wystarczający do ubiegania się o stopień doktora.

Nagrody i wyróżnienia:

W dostarczonej mi dokumentacji nie znalazłem żadnych adnotacji ani informacji odnoszących się do nagród bądź wyróżnień otrzymanych przez mgr Karolinę Kant.

Wyjątkiem są wspomniane wyróżnienie Rektora ASP w Warszawie za dyplom licencjacki zrealizowany na Wydziale Sztuki Mediów i Scenografii, a także stypendium przyznane w trakcie studiów za wysokie wyniki w nauce.

Ocena dorobku dydaktycznego i organizatorskiego:

Pani Karolina Kant działała jako wykładowca od roku 2017 prowadząc samodzielne i współprowadząc w charakterze asystentki zajęcia ze studentami na Wydziale Sztuki Nowych Mediów, kierunek Grafika oraz Architektura Wnętrz w PJATK w Warszawie. Prowadzi tam także zajęcia w obrębie Pracowni Fotografii samodzielnie oraz w roli asystenta dr hab. Tomasza Myjaka. W ramach Pracowni Rysunku i Malarstwa na Wydziale Sztuki Nowych Mediów, kierunek Grafika oraz Architektura Wnętrz, w roli asystenta dr hab. Tomasza Myjaka.

Dodatkowo doktorantka czynnie angażuje się w wydarzenia służące propagowaniu kultury wizualnej w Polsce i poza jej granicami. Przykładami wartymi przytoczenia są;

XIV EDYCJA KONKURSU FOTOGRAFICZNEGO Mazowsze Bliskie Sercu pt. 'Serdeczne Mazowsze', WARSZTATY 2019

'PO DRUGIEJ STRONIE OKNA' WARSZTATY OPERATORSKIE / LATO W TEATRZE /
projekt 2019 DOM KULTURY W STRZELNIE

'BE CAREFUL' MIĘDZYKRAJOWE WARSZTATY STUDENCKIE / projekt 2013
lokalizacja: Zingst, Niemcy
Zingst 25.05.-02.06.2013 - KIEROWNIK PLENERU, wykłady podczas pleneru
WYKŁADY DLA STUDENTÓW Z WILNA, GREIFSWALD I WARSZAWY

FESTIWAL EUROSHORTS - wykład (29 listopad 2014), 'Fotografia Portretowa' w Warszawie /
24-30.11.2014

FESTIWAL POLENMARKT, DNI KULTURY POLSKIEJ POLENMARKT w Greifswald,
Niemcy, 15-30 listopad 2012, KIEROWNIK PLENERU, wykłady ze studentami podczas pleneru

Fakty te stanowią dla mnie świadectwo zaufania i uznania wobec Karoliny Kant jako
wartościowego członka społeczności Uczelni, biorącej udział zarówno w życiu macierzystego
Wydziału jak i w szerzeniu i rozpowszechnianiu kultury wizualnej.

Ocena rozprawy i pracy doktorskiej:

Przechodząc do właściwej części niniejszej recenzji; praca doktorska mgr Karoliny Kant, której
promotorem jest dr hab. Tomasz Myjak, prof. PJATK składa się z części teoretycznej i
zrealizowanego dzieła praktycznego.

Część teoretyczną stanowi rozprawa pod tytułem; „Ruchomy obraz wieczności“. Jest to tekst
składający się z siedmiu części o następujących tytułach;

Autobiografia

Proces twórczy

1. Wszechświat
2. Drzewo jako symbol
3. Potęga szkicu natury (Ziarnistość, Kręgi drzewne, Potęga natury)
4. Podsumowanie

Praca praktyczna w przewodzie doktorskim

W jej skład wchodzi także reprodukcje pracy praktycznej (12 obrazów) pod tym samym tytułem
oraz bibliografia. Całość liczy 96 numerowanych stron i jest dołączona do dokumentacji w postaci
wydawnictwa albumowego.

Pozwolę sobie najpierw odnieść się właśnie do opisu dzieła. Nie stanowi ono przedmiotu oceny
samego doktoratu, ale ze względu na wyjątkowo osobisty charakter, chciałbym podkreślić jego
szczególną wartość dla całości realizacji.

Dysertacja doktorska pani Kant jest tekstem niezwykle interesującym. Wiąże bowiem w sobie
zarówno aspekt osobistej refleksji nad własną twórczością, z analizą tradycji wizualnych w
ramach których autorka realizuje swoje dzieło.

Całość stanowi bardzo obszerne opracowanie teoretyczne. Rozpoczyna się autoreferatem. W nim
w sposób świadomy, dogłębny i analityczny studiuje i opisuje swoją drogę rozwoju artystycznego.
Co dla mnie niezwykle istotne, przywołuje profesorów i dydaktyków z którymi pracowała
dotychczas, wskazuje na obszary w obrębie których ich aktywność spowodowała jej konkretny
rozwój artystyczny. Tą świadomością własnej formy rozwoju i szacunek do osób z których wiedzy
się czerpało bardzo cenię i zwłaszcza w wypadku realizacji doktorskiej która stanowi formę pracy

naukowej to odwołanie (wraz z uzasadnieniem w tekście) jest mocnym argumentem potwierdzającym dojrzałość artystyczną a także środowiskową mgr Kant.

Jedyną uwagę, która mam do dysertacji przedłożonej przez doktorantkę to w mojej ocenie zbyt obszerne opisy poszczególnych etapów działań, tudzież zainteresowań.

W wyniku tego tekst liczy sobie aż 96 stron (z licznymi ilustracjami), niezwykle dużo jak na przewód doktorski w dziedzinie sztuki. Są tego oczywiście plusy, o których zresztą już wspominałem, takie jak wielość przykładów, odniesień i refleksji. Jest jednak jeden minus, a mianowicie, że pewne wątki, powtarzają się kilkukrotnie, a przez to niewątpliwa ich waga i wrażliwość pani Kant po części się zaciera.

Na szczęście całość była bardzo dobrze prowadzona przez promotora, tak że praca pomimo to nie traci swojej czytelności i finalnie wywiera właściwy efekt.

To co od samego początku wydaje się niezwykle istotne w działaniach pani Kant to obserwacja świata i człowieka. Towarzyszy temu interesujące odniesienie się do manualności powstających realizacji. Zarówno w obrębie działań rysunkowych jak i fotograficznych.

Ulubioną formą ekspresji okazuje się być technika kolażu, dająca szansę na tworzenie nowych światów z istniejących już wizerunków.

Głównym obszarem tematycznym w obrębie którego doktorantka posługuje się wspomnianymi zabiegami formalnymi jest natura. Zarówno jako układ przestrzenny jak i rytm.

Proces myślowy, który ewoluuje we mnie, jest siłą napędową mojego projektu. Proces, który odbywa się w każdej sekundzie naszego życia, szkicowany przez rozwój przyrody, jest dla mnie wzorem ambicji i pracowitości natury. Od czasów dzieciństwa obserwowałam drzewa, ich siłę, masę, ich „mowę” i „plastykę ciała”, jaką zostały obdarzone. Były dla mnie spójne z wiatrem, z całą przyrodą i w piękny sposób zaznaczały swoją obecność. Moja obserwacja przeszła wiele etapów, aktualnie zatrzymała się na przekroju drzewa.

Przekrój ten jest dla mnie szkicem czasu, który rysuje się wraz z siłą przyrostu wtórnego. Przesuwa on poszczególne warstwy, kręgi w przekroju drzewa po to, by znaleźć miejsce dla nowych komórek, które rozwijają się dynamicznie. Nowe warstwy, nowe kręgi przyrastają w samym centrum tzw. kambium, przesuując na zewnątrz starsze płaszczyzny. Osobiście płaszczyzny te postrzegam jako twory idealne, ale siła ich tkwi w nieidealności, niepowtarzalności kręgów drzewnych.

Autoreferat str.11

Po przestudiowaniu całości działań pani Karoliny Kant jestem absolutnie przekonany o fakcie, iż te mechanizmy w sposób bezpośredni odcisnęły swoje piętno na jej realizacji doktorskiej. Systemowość i natura. Rzeczywistość stanowiąca całość niejako wbrew redukcjonizmowi jako metodzie rozumienia świata. Zrozumiałe staje się zatem czemu wybór obszaru analizy i badania wizualnego padł na drzewo. Sama Kant pisze o nim jak o elemencie większego systemu; jak las, ale też o drzewie jako osobno analizowanej jednostce. Ziarnie, atomie większego systemu.

Aby zastosować analizę wspomnianego elementu rzeczywistości doktorantka przeprowadza analizę pojęcia systemu (jako zbioru wzajemnie połączonych ze sobą elementów).

W procesie twórczym dbam o to, aby nakładane warstwy moich prac pozostawały w dialogu ze sobą. Nakładane na siebie warstwy stają się nowym „światem” - systemem podsystemów. Nakładając je, czuję, jak oddziałują na siebie. Tworząc, mam wrażenie, że „mediują” z innymi warstwami, które nakładam. Chwilami jakby „ożywają”, „negocjują” pomiędzy sobą. Działają jak żywe przestrzenie w naturze, niebezpiecznie zbliżają się do niewidocznych oraz nieprzekraczalnych granic. Dbają o to, aby ostatecznie uniknąć chaosu i nie naruszyć istniejącej równowagi.

Autoreferat str.27

Poniżej tego fragmentu znajduje się zdanie, które zdaje mi się wyjątkowo ważnym w wyjaśnieniu sposobu obserwacji przez panią Karolinę Kant świata wokół. Mianowicie zdanie o tym, że przyroda buduje zapis trwały, codzienny. Artystka stwierdza, że wszystko co ją otacza stanowi wspólnie funkcjonującą całość.

Że wszystkie elementy mają na siebie wpływ i o ile z siebie nie wynikają to od siebie zależą. W ramach dysertacji doktorskiej, którą przedłożyła oprócz własnych refleksji na temat wspomnianych powyżej zależności i ich odniesień do realizowanych obiektów sztuki (przy mocnym uwzględnieniu technologii jako kluczowego dla formy medium środka), przeprowadzona została pogłębiona analiza pola i tradycji twórczej odnoszącej się do nurtujących doktorantkę zagadnień.

I tak przywołana zostaje twórczość zarówno Jana Tarasina, Matta Mullicana jak i Yayoi Kusamy a co dla mnie szczególnie istotne Vii Clemins. Gest przywołania w swojej pracy tej właśnie artystki uważam za niezwykle cenny. Stanowi on dla mnie dowód bardzo świadomego i analitycznego myślenia o swojej twórczości. Związki jej z twórczością Clemins nie są oczywiste, przynajmniej nie w sferze formalnej.

Jednak to co szczególnie sobie cenię w całości dysertacji to analiza i zdolność do niemalże obiektywnej oceny swoich działań. I tu właśnie zestawienie z tą amerykańską artystką lotewskiego pochodzenia jest cenne. Ze względu na obszar zainteresowań, różnorodność form odnoszących się do podobnych zagadnień. Rytmu świata, uważności na naturę i pokory obserwacji.

Muszę stwierdzić, że równoległe do analizy samego opracowania teoretycznego chciałbym poddać analizie także dzieło praktyczne stanowiące pracę doktorską pani Karoliny Kant. Stanowi ją w przewodzie doktorskim mgr Karoliny Kant dwanaście prac fotograficzno malarskich o formacie 100 na 120 cm. Są one analizą przekroju drzewa i zachodzących w nim procesów. Tytuł tej realizacji, podobnie jak i dysertacji brzmi, *Ruchomy obraz wieczności*. Promotorem przewodu jest dr hab. Tomasz Myjak, prof. PJATK.

W sposób bardzo dojrzały i syntetyczny sama autorka podsumowuje meritum swoich działań;

Moje obserwacje skupiłam na naturze, która tworzy własne zapisy czasu. Odnalazłam je w przekrojach drzew. [...] Zgromadziłam wiele materiału wyjściowego, który posłużył mi jako podstawa do działań nad kolażami. Obcując z przyrodą, stworzyłam szereg odcisków graficznych, szkice malarskie, ołówkowe, węglowe.

Korzystałam z technik szlachetnych w fotografii, sepii, pasteli do zobrazowania niepowtarzalnych zapisów czasu stworzonych przez naturę. [...] Skanując i fotografując, skompilowałam całą gamę manualnego materiału. W programie graficznym za pomocą plików cyfrowych tworzyłam kolaże cyfrowe. Ilość kolaży rozwijała się jak roślina puszczająca następne i następne pędy. Proces tworzenia ukazywał nieskończoną ilość możliwości oraz niepowtarzalnego piękna.

Autoreferat str. 92

W całości zrealizowanej pracy wybrzmiewa rozumienie wszechświata jako bezkresnego pola inspiracji, obszaru nie tylko wzruszeń ale fascynacji formalnych. Z tego przekonania wynika Zainteresowanie drzewem jako zjawiskiem w pracy artystycznej, w teoretycznej zaś analiza kulturowa i tradycji tej rośliny. Autorka bada zjawisko i jego konteksty w odniesieniu do naszego kręgu kulturowego jak i w ujęciu światowym. Co cenne dzieląc się także własnymi odniesieniami i refleksjami. Starannie wykonana kwerenda wzbogacona została o własne wnioski. Drzewo autorka traktuje jako niepowtarzalne indywiduum wprowadzając nas w kontekst filozoficzny swojej praktycznej realizacji doktorskiej (pisze o tym zresztą w 3 rozdziale swojego opracowania).

Twórczość przedstawiona w dokumentacji, zwłaszcza ta stanowiąca dzieło doktorskie ma jeszcze jedną ciekawą cechę. Otóż wyrasta z niezwykle osobistych doświadczeń, jak choćby to:

Gdy w dzieciństwie zaliłam się mojej babci, iż nie potrafię pięknie odwzorowywać świata, powiedziała:

- Wystarczy, abys potrafiła narysować kropkę.

- Kropkę? – zapytałam.

- Narysuj kropkę , a stworzysz świat! Kropka to ziarno. Ziarno to początek życia.

Owal jest dla mnie punktem wyjścia mojej realizacji. Ziarno to owal, ziarno to również ziarnistość zawarta w budowie drzewa.

Autoreferat str. 50

Odpowiedz mgr Kant na to wspomnienie zawiera się w syntezie formalnej wynikającej z tej obserwacji. Nie ma tu miejsca na sentymentalizm, jest analiza i obserwacja.

Te dwanaście obrazów działających kolorem, rytmem, plamą, staje się dla mnie niezwykle ważnym dowodem dojrzałości artystycznej doktorantki. To umiejętność niezwykle rzadka, aby własne emocje niejako ujarzmić i zaprząć do badawczej analizy otaczającego świata.

Odnosząc się jeszcze do zacytowanej rozmowy autorki ze swoją babcią, warto zauważyć, że to właśnie ziarnistość jako zjawisko i pojedyncze ziarno/punkt jako atom składowy systemu, zdaje się być w działaniach artystycznych Kant szczególnie istotnym punktem odniesienia. Zawiera ono w sobie, spina niczym klamra, wszystkie aspekty jej twórczości. Wskazuje także na jej

zamiłowanie do technologii manualnych, zarówno w fotografii, zwłaszcza tej srebrzej, która z ziaren i ziarnistości jako zjawiska się składa, jak i rysunku, który tworzy sekwencja punktów. Innymi słowy znaczenie ziarnistości jako układu licznych elementów wielkiej zbiorowości do której odnosi się wielokrotnie Kant cytując choćby, wspomnianą już przeze mnie w tej recenzji Viie Clemins.

Nie może zatem dziwić fakt, że szkice biologiczne wytwarzane przez naturę stają się głównym polem działania artystki.

W samych analizach formy drzewa, jako źródła niekończącej się inspiracji, odnosi się zresztą do artysty Giuseppe Penone. Kant przywołuje jego prace prezentowane na biennale weneckim w 2007 roku. Sugestywne, mocne. Działające drzewem jako obiektem, jako formą. Raz nawiązującą do jego charakteru raz znowu przesuwającą go w sferę abstrakcji. Tak też robi Kant w swoich pracach za pomocą dwuwymiarowej płaszczyzny obrazu.

Podobnie jak wspomniana przeze mnie ziarnistość stanowi rodzaj klamry formalnej dla prac mgr Karoliny Kant, tak wydaje mi się, że klamrą mentalną, ideową, jest dla artystki pojęcie przestrzeni. W swoich pracach rozważa nie tylko ujęcie statyczne przedstawionego problemu, zagadnienia plastycznego, ale także odnosi się i myśli o dynamice i ruchu. Efektem tego działania są prace zaprezentowane w dołączonej dokumentacji jako prezentacja multimedialna, której podstawowym zadaniem ma być jak rozumiem zapis drogi i procesu twórczego nad samą realizacją praktyczną. Jednak ze względu na świadomy stosunek autorki do zagadnienia czasu zyskuje ona wartość ponad dokumentacyjną. Artystka słusznie zresztą łączy ten rodzaj dynamiki z czasem którego różne aspekty zarówno w odniesieniu do własnego działania opisuje w jednym z rozdziałów swojej dysertacji.

Reasumując, na czym zatem polega wyjątkowość twórczości Karoliny Kant w mojej ocenie? Na wykreowaniu swojego sposobu narracji o świecie. Zbudowaniu systemu przetworzeń złożoności systemu na biologiczne, abstrakcyjne, rytmy w których możemy doszukać się prawd lokalnych i szeroko rządzących światem uwarunkowań.

Konkluzja:

Biorąc pod uwagę przytoczone fakty, samą rozprawę i realizację doktorską mgr Karoliny Kant, stanowiącą oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego, stwierdzam, iż spełnia ona wymagania określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Z 2017r., poz. 1789 ze zm.) i zasługuje na uzyskanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

